

POSTANOWIENIE

Dnia 9 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bielecki

w sprawie z odwołania J. W. i P. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Kielcach
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 kwietnia 2025 r.,
skargi kasacyjnej odwołujących się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 16 maja 2024 r., sygn. akt III AUa 524/20,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 16 maja 2024 r., III AUa 524/20, po rozpoznaniu sprawy z odwołania J. W. i P. W. decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Kielcach z 8 lutego 2019 r., stwierdzającej, że J. W., jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą działalność gospodarczą P. W., nie podlega ubezpieczeniom społecznym od 1 maja 2013 r., na skutek apelacji organu rentowego, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 6 grudnia 2019 r., V U 554/19, w ten sposób, że oddalił odwołanie w całości.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiedli płatnik składek P. W. oraz odwołująca się J. W. zarzucając naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 12 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 11 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie

ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., 497 ze zm., dalej jako ustawa systemowa) przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że ubezpieczona nie wykonywała czynności mogących mieć charakter stałej pracy o istotnym znaczeniu dla działalności płatnika składek, podczas gdy stale i systematycznie prowadziła punkt sprzedaży towarów i usług będących przedmiotem działalności gospodarczej płatnika składek, dzięki czemu działalność ta mogła się rozwijać i przynosić dodatkowe przychody, a więc miała istotny ciężar gatunkowy dla działalności płatnika składek, a tym samym ubezpieczona powinna podlegać ubezpieczeniom społecznym jako osoba współpracująca z płatnikiem składek prowadzącym działalność gospodarczą.

Podnosząc powyższe wnieśli o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jako oczywiście uzasadnionej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Według autora skargi w sprawie nastąpiło oczywiste naruszenie przepisów ustawy systemowej powołanych w podstawach skargi kasacyjnej, które polegało na wyłączeniu ubezpieczonej z ubezpieczeń społecznych z tytułu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej oraz z nieprawidłowego zastosowania przez Sąd Apelacyjny wyżej przywoływanych przepisów prawa materialnego, mimo współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez płatnika składek i podjęcia przez skarżącą szeregu czynności, które ewidentnie wskazywały na taką współpracę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w

konkretnej sprawie zachodzą istotne okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego.

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c. Ponadto dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 września 2016 r., V CSK 143/16, LEX nr 2135552; z 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, LEX nr 2069457; z 1 grudnia 2015 r., I PK 71/15, LEX nr 2021944).

Odwołanie się do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia określonego przepisu nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4 poz. 75; z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi

kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Zatem we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171).

Jednak o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860). Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tych wymagań odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo określeniem rażącego, ewidentnego, kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 lutego 2014 r., III PK 86/13, LEX nr 1644571; z 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, LEX nr 1511117; z 11 kwietnia 2018 r., III UK 98/17, LEX nr 2497587). Nie jest natomiast rzeczą Sądu Najwyższego doszukiwanie się w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych argumentacji mającej wykazać występowanie deklarowanych przez skarżącego przesłanek przedsądu, ponieważ na tym etapie postępowania podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie nie podlegają jeszcze badaniu (por. pośród wielu postanowienia Sądu Najwyższego: z 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860; z 27 maja 2010 r., II UK 274/09, LEX nr 585794 oraz z 18 maja 2018 r., V CSK 654/17, LEX nr 2500530). Wynika to stąd, że na tym etapie przedmiotem badania dokonywanego przez Sąd Najwyższy jest jedynie to, czy wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazuje i wykazuje choć jedną z podstaw (przesłanek) przedsądu wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Podstawy kasacyjne stanowią zaś odrębny od przesłanek przedsądu element skargi, w związku z czym nie zastępują one (ani ich uzasadnienie) i nie mogą zastąpić przesłanek przedsądu. Innymi słowy, podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wymienionych wyżej wymogów nie spełnia wniesiona skarga kasacyjna, ponieważ w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżący nie zdołali wykazać, aby naruszenie wskazanych w podstawie skargi przepisów ustawy

systemowej miało walor naruszenia kwalifikowanego. Argumentacja ogranicza się bowiem do twierdzenia, że Sąd drugiej instancji dokonał błędnej wykładni i pominął ugruntowaną interpretację tych przepisów w judykaturze i doktrynie, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że żona płatnika składek nie była osobą współpracującą przy prowadzeniu przez niego działalności gospodarczej. Twierdzenia te stanowią jedynie polemikę z ustaleniami dowodowymi i oceną dowodów dokonaną przez Sądy orzekające w sprawie, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej, gdyż niedopuszczalna jest argumentacja skargi, której podstawę stanowi zakwestionowanie ustaleń faktycznych i ocena materiału dowodowego sprawy. Ustalenia te wskazują, że ocena, czy pomoc świadczona przez małżonka może być uznawana za współpracę w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, stanowiącą w myśl art. 6 ust. 1 pkt 5 tej ustawy podstawę do objęcia tej osoby obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym i rentowymi, wymaga uprzedniego zbadania stanu faktycznego nie tylko w zakresie charakteru i rodzaju czynności podejmowanych przez członka rodziny, ale także czasu potrzebnego na ich wykonanie, ich wartości i zorganizowania.

Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej powodującą obowiązek ubezpieczeń: emerytalnego i rentowych uznać można tylko taką pomoc udzieloną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia współdziałanie przy tym przedsięwzięciu. Takie rozumienie współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej odpowiada bowiem celom ustawy systemowej wyrażającym się przymusem ubezpieczenia, na zasadzie równości, wszystkich zarobkujących własną pracą (niezależnie od podstawy jej świadczenia). W wyroku z dnia 20 maja 2008 r., II UK 286/07 (OSNP 2009 nr 17-18, poz. 241), Sąd Najwyższy podkreślił, iż ustawa systemowa nie zawiera legalnej definicji „współpracy przy prowadzeniu działalności”, a przy interpretacji tego sformułowania nie można abstrahować od obowiązków małżonków wynikających z Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a także od *ratio* objęcia współpracowników obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, jakim jest jak najszersze zabezpieczenie obywateli na wypadek wystąpienia ryzyk ubezpieczeniowych, co jednak nie

proceedzi do konstatacji, że w każdej sytuacji wykonywania określonego zadania (pracy) przez małżonka osoby prowadzącej działalność gospodarczą, na rzecz małżonka - przedsiębiorcy, dla celów prowadzonej przez niego działalności musi i może być kwalifikowana jako współpraca przy prowadzeniu tej działalności, wymagająca objęcia obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy również w wyroku z 24 lipca 2009 r., I UK 51/09 (LEX nr 529767). Cechami konstytutywnymi pojęcia „współpraca przy działalności gospodarczej”, o której mowa w art. 8 ust. 11 ustawy systemowej są występujące łącznie: a) istotny ciężar gatunkowy działań współpracownika, które nie mogą mieć charakteru wtórnego, b) bezpośredni związek z przedmiotem działalności gospodarczej, c) stabilność i zorganizowanie oraz d) znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 stycznia 2009 r., II UK 134/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 170 oraz z 6 marca 2019 r., II UK 508/17, OSNP 2019 nr 12, poz. 146). Stąd też, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 23 kwietnia 2010 r., II UK 315/09 (LEX nr 604215), fikcja prawna ustanowiona art. 8 ust. 2 ustawy systemowej ma zastosowanie tylko do takiej osoby, która spełnia wszystkie kryteria określone w art. 8 ust. 11 tej ustawy, a w tym warunek współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności rozumianej jako wykonywanie prac takiego rodzaju, rozmiarze i częstotliwości, że mają one istotny wymiar ekonomiczny i organizacyjny dla tej działalności. Natomiast z ustaleń poczynionych w sprawie, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, że czynności podejmowane przez żonę odwołującego się nie były wykonywane stale i systematycznie, i stanowiły jedynie sporadyczną, okazjonalną pomoc świadczoną mężowi (osobie prowadzącej działalność gospodarczą) w ramach stosunków rodzinnych, a ich rodzaj nie był znaczący dla prowadzonej działalności i nie przyczyniał się do zwiększania dochodów z tej działalności.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

[a.ł]

